

Sygn.akt III AUa 716/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Teresa Suchcicka (spr.)

Sędziowie: SA Sławomir Bagiński

SA Marek Szymanowski

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie 10 stycznia 2018 r. w B.

sprawy z odwołania E. Ł.

przy udziale zainteresowanego (...) Sp. z o.o.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 19 lipca 2017 r. sygn. akt V U 893/16

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz E. Ł. 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

SSA Marek Szymanowski SSA Teresa Suchcicka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 716/17

UZASADNIENIE

Ubezpieczona E. Ł. złożyła odwołanie od decyzji (...) Oddział w B. z 2 sierpnia 2016 r. stwierdzającej, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o. o. nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2015 r.

Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że podlega obowiązkowym ubezpieczeniom od ww. daty.

ZUS w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy podtrzymał stanowisko i argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji, w szczególności powołał się na pozornosc umowy o pracę zawartej pomiędzy odwołującą się a płatnikiem składek.

Wyrokiem z 19 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że E. Ł. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. w B. od dnia 1 września 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że E. Ł. zawarła z (...) nr 6 umowy o pracę od 18.07.2011 r. na stanowisku sekretarza szkoły. Najpierw były to dwie umowy na czas określony, a 01.09.2014 r. została zawarta umowa na czas nieokreślony. Przedmiotową szkołę prowadziła w tym czasie C. Z.. Równocześnie, w tym samym budynku, funkcjonowała (...) Szkoła Podstawowa nr (...), prowadzona przez jej męża K. Z.. Pomimo, że umowa była zawarta przez ubezpieczoną z (...) Gimnazjum nr (...), to obie ww. szkoły miały wspólny sekretariat i wnioskodawczyni zajmowała się obsługą obu szkół. W czasie trwania umowy o pracę z (...) Gimnazjum nr (...), w dniu 29.04.2015 r. ubezpieczona urodziła córkę i od tego dnia przebywała na rocznym urlopie macierzyńskim, który był udzielony do 26.04.2016 r. Z uwagi na zmianę sposobu prowadzenia szkół przez ich właścicieli od 01.09.2015 r. zmieniły się organy prowadzące. Dla (...) Gimnazjum nr (...) stał się nim (...) Sp. z o.o., w którym 99% udziałów posiada C. Z.. Organem prowadzącym dla Prywatnej Szkoły Podstawowej nr (...) stały się natomiast (...) Sp. z o.o., w której 99% udziałów posiada K. Z.. W związku z reorganizacją, ze wszystkimi pracownikami obu szkół zostały rozwiązane umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 31.08.2015 r., a następnie zawarto nowe umowy o pracę z dniem 01.09.2015 r. Do odwołującej się, która przebywała wtedy na urlopie macierzyńskim wysłano świadectwo pracy, w którym jako przyczynę rozwiązania stosunku pracy wskazano porozumienie stron. Pomimo, że żadne rozmowy na ten temat nie były pomiędzy stronami prowadzone. Po zgłoszeniu swoich zastrzeżeń przez ubezpieczoną do K. Z. zaproponował on, że zawrze z nią nową umowę o pracę na tych samych warunkach co wcześniejsza umowa z (...) Gimnazjum nr (...) od 01.09.2015 r. W konsekwencji odwołująca się zawarła z dniem 01.09.2015 r. z (...) Sp. z o.o. reprezentowanymi przez K. Z. umowę o pracę. Odwołująca przebywała wówczas na urlopie macierzyńskim trwającym do 26.04.2016 r., a następnie w związku z kolejną ciążą na zwolnieniu lekarskim od 27.04.2016 r. do 08.05.2016 r., od dnia 09.05.2016 r. przebywała na kolejnym urlopie macierzyńskim. Odwołująca poinformowała pracodawcę (K. Z.), że od 09.05.2017 r. do 31.07.2017 r. będzie przebywać na urlopie wypoczynkowym. Od 18.07.2011 r. do 31.08.2015 r. odwołująca była zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń z tytułu zatrudnienia w (...) Gimnazjum nr (...), a od 01.09.2015 r. została zgłoszona do ubezpieczeń w (...) Sp. z o.o.

Dalej Sąd ustalił, iż 13.07.2016 r. ZUS wszczął postępowanie w sprawie podlegania ubezpieczeniom od 01.09.2015 r. z tytułu zatrudnienia E. Ł. w charakterze pracownika. Na podstawie materiału zgromadzonego w toku postępowania organ rentowy stwierdził, iż w sprawie zachodzą przesłanki do przyjęcia, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów i jest nieważna, a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi. Zaskarżoną obecnie decyzją z 2 sierpnia 2016 r., (...) Oddział w B. stwierdził, że jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2015 r.

W świetle tak ustalonych okoliczności Sąd pierwszej instancji powołał treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz przytoczył definicję pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, zawartą w przepisie art. 8 ust. 1 powyższej ustawy.

Następnie Sąd odwołał się również do art. 22 § 1 k.p. określającego istotę stosunku pracy, po czym podniósł, iż wystąpienie elementów wskazanych w powyższym przepisie decyduje o tym czy strony faktycznie łączą stosunek pracy o określonej treści. Samo formalne zawarcie umowy o pracę nie przesądza o ważności tak ukształtowanego stosunku, a tym samym nie pociąga za sobą jego konsekwencji, również w zakresie prawa do ubezpieczeń społecznych (por. wyroki SN z 19.10.2007 r., II UK 56/07, z 18.05.2006 r., II UK 164/05, Lex nr 192462).

Sąd Okręgowy wskazał, iż umowa o pracę jest czynnością realną – wywołuje skutki prawne (także w zakresie ubezpieczeń społecznych), jeżeli praca jest faktycznie wykonywana przez pracownika. W szczególności umowa o pracę nie wywołuje skutków prawnych jeżeli została zawarta bądź jest wykonywana w realiach naruszających art. 58 k.c. i art. 83 k.c., mających zastosowanie w prawie pracy zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 300 k.p. Każda bowiem czynność, w tym zmierzająca do wywołania skutków w sferze prawa pracy, musi być postrzegana przez pryzmat tych przepisów.

W ocenie Sądu, mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy oraz sposób sformułowania przez organ rentowy zarzutów pod adresem spornego stosunku pracy, ocenę całokształtu okoliczności sprawy należało dokonać przez pryzmat art. 83 k.c., czyli pod kątem dokonania czynności prawnej pozornej. Powołując treść art. 83 § 1 k.c., Sąd pierwszej instancji podniósł, iż pozorność jest wadą oświadczenia woli. Aby można było ją ustalić, konieczne jest kumulatywne wystąpienie trzech elementów: oświadczenie woli musi być złożone dla pozoru, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie oraz adresat musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozoru. Umowę o pracę uzna się więc za zawartą dla pozoru, jeżeli obie strony miały świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie z niej korzystać. Pozorność zawarcia umowy o pracę wystąpi, gdy oświadczenia stron zawarte w umowie o pracę zawierają elementy stosunku pracy określone w art. 22 k.p., jednakże strony faktycznie nie zamierzały realizować zapisów z umowy o pracę, tworząc jedynie fikcję w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Skutkiem zawarcia pozornej umowy o pracę jest jej bezwzględna nieważność i brak wywoływania skutków prawnych.

Sąd Okręgowy wskazał, iż spór w niniejszej sprawie dotyczył ustalenia czy ubezpieczoną i płatnika składek łączył ważny stosunek pracowniczy, a co za tym idzie, czy począwszy od dnia 01.09.2015 r. odwołująca podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w charakterze pracownika w (...) Sp. z o. o.

Odwołująca wyjaśniła, że nie składała podania o rozwiązanie stosunku pracy z (...) Gimnazjum nr (...) w sierpniu 2015 r. za porozumieniem stron, ani nie otrzymała takiego podania od swojego pracodawcy. Nie były prowadzone na ten temat żadne rozmowy. Świadcstwo pracy otrzymała pocztą 3 września 2015 r. i następnego dnia skontaktowała się z K. Z., który w jej ocenie był osobą, która zajmowała się sprawami pracowniczymi w obu szkołach. K. Z. wskazał, że to nie on sporządził świadectwo pracy, a ówczesna księgowa J. P.. Ubezpieczona po uzyskaniu porady w Państwowej Inspekcji Pracy ponownie skontaktowała się z K. Z., informując o możliwości skierowania sprawy na drogę sądową. K. Z. zaproponował wówczas zawarcie nowej umowy o pracę od 01.09.2015 r., której stroną miały być (...). z o. o, na co odwołująca się zgodziła. Odwołująca wskazała ponadto, że wszyscy pracownicy obu szkół dostali świadectwa pracy z dniem 31.08.2015 r., ale zostały z nimi zawarte nowe umowy o pracę z dniem 01.09.2015 r. i podjęli oni zatrudnienie w (...) Sp. z o. o. Odwołująca nie mogła podjąć pracy, bowiem przebywała na urlopie macierzyńskim. (...) Gimnazjum nr (...) i (...) Szkoła Podstawowa nr (...) nadal funkcjonują i żadna ze szkół nie została zlikwidowana.

Na okoliczność zatrudnienia odwołującej w (...) Gimnazjum nr (...) oraz w (...) Sp. z o. o. Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków. J. P. (była księgowa zatrudniona w (...) Gimnazjum nr (...)) potwierdziła fakt zmian organizacyjnych w szkołach prowadzonych przez C. Z. i K. Z. mających miejsce w sierpniu i wrześniu 2015 r. i związane z tym rozwiązanie umów o pracę z wszystkimi pracownikami, w tym i z odwołującą. Wskazała również, że nie było żadnych dokumentów dotyczących rozwiązania umowy o pracę z odwołującą się za porozumieniem stron, a jeśli były jakieś ustalenia, to musiały być czynione ustnie. Potwierdziła również fakt sporządzenia świadectwa pracy dla ubezpieczonej oraz to, że o formie rozwiązania stosunku pracy dowiedziała się od właścicieli szkół. Świadek B. Ł. (zatrudniona w celu zastępowania odwołującej się podczas jej nieobecności w szkole) potwierdziła, że jest jeden sekretariat, który obsługuje zarówno Prywatną Szkołę Podstawową nr (...) i (...) Gimnazjum nr (...). Przesłuchany w charakterze strony K. Z. (prezes zarządu w (...) Sp. z o. o.) również potwierdził wszystkie okoliczności podnoszone przez odwołującą. Wskazał ponadto, że nie doszło do likwidacji (...) Gimnazjum nr (...), ponieważ na mocy porozumienia zawartego pomiędzy C. Z. a (...) Sp. z o. o. nastąpiło przejście wszelkich praw i przywilejów przez tą spółkę. Szkoła nie została zlikwidowana, zmienił się jedynie organ prowadzący. W momencie zmian organów prowadzących szkoły wszyscy pracownicy mieli z dniem 31.08.2015 r. rozwiązane umowy o pracę za porozumieniem stron. Tak było również w przypadku odwołującej się, dla której dokumenty wysłano pocztą. Zainteresowany potwierdził, że ubezpieczona skontaktowała się z nim w związku z otrzymaniem świadectwa pracy i poinformowała o możliwości skierowania sprawy na drogę sądową. Zaproponował wtedy zatrudnienie jej w swojej spółce – (...) Sp. z o. o. Wskazał, że spółka prowadzona przez jego żonę ((...) Sp. z o. o. w B.) prowadząca (...) Gimnazjum nr (...) nie zatrudniła żadnego pracownika, bowiem (...) jest małą szkołą i docelowo zostanie zlikwidowana i jakkolwiek szkoła ta nadal istnieje nie było możliwości zatrudnienia tam odwołującej. W związku z powyższym odwołująca została zatrudniona w (...) Sp. z o. o. w B.. Sąd dał wiarę

wyjaśnieniom ubezpieczonej E. Ł. oraz zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków oraz wyjaśnieniom K. Z.. Depozycje ww. osób Sąd uznał za zbieżne, wzajemnie się uzupełniające i zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności z odpisami KRS dotyczącymi (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o., umów nieodpłatnego przekazania praw i uprawnień, umowy o współpracy.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób było przyjąć, że strony umowy o pracę w istocie zmierzały wyłącznie do sztucznego wykreowania stosunku pracy i nie zamierzały jej realizować, a zawarcie umowy nastąpiło wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą. Zamiar stron (odwołującej się i K. Z.) nie koncentrował się wyłącznie na pozorowaniu czynności prawnej, a rzeczywistym motywem działania stron pozostawało zapewnienie kontynuacji dotychczasowego zatrudnienia odwołującej i rzeczywistego świadczenia przez nią pracy po urlopie macierzyńskim w ramach nowego zatrudnienia. Podnoszona przez organ rentowy okoliczność niepodjęcia i niewykonywania przez odwołującą pracy po podpisaniu w dniu 01.09.2015 r. umowy o pracę pozostaje bez znaczenia w realiach niniejszej sprawy. Sąd zwrócił uwagę, że odwołująca się przebywała na urlopie macierzyńskim, który został jej udzielony podczas zatrudnienia w (...) Gimnazjum nr (...). K. Z. wiedział o tym fakcie proponując odwołującej się zawarcie umowy o pracę i akceptował ten stan rzeczy. Ubezpieczona nie mogła podjąć pracy w związku z korzystaniem z urlopu macierzyńskiego. Najpierw bowiem przebywała na urlopie macierzyńskim do 26.04.2016 r., następnie w związku z kolejną ciążą na zwolnieniu lekarskim od 27.04.2016 r. do 08.05.2016 r., a od dnia 09.05.2016 r. przebywała na kolejnym urlopie macierzyńskim. Następnie odwołująca poinformowała pracodawcę (K. Z.), że od 09.05.2017 r. do 31.07.2017 r. będzie przebywać na urlopie wypoczynkowym.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie bez znaczenia dla oceny rzeczywistego zamiaru stron, celu zawarcia umowy o pracę i jej ważności pozostały umowy nieodpłatnego przekazania praw i uprawnień z 14.08.2015 r. i z dnia 15.08.2015 r. oraz umowa o współpracy z 01.09.2015 r. Zgodnie z umową z 14.08.2015 r. K. Z. jako jedyny i wyłączny właściciel, założyciel oraz prowadzący Prywatnej Szkoły Podstawowej Nr (...) przekazał nieodpłatnie z dniem 01.09.2015 r. na nabywcę – (...) Sp. z o.o. wszelkie prawa i uprawnienia związane z prowadzeniem szkoły. Mocą umowy z 15.08.2015 r. o takiej samej treści C. Z. przekazała wszelkie prawa i uprawnienia związane z prowadzeniem szkoły – (...) Gimnazjum Nr (...) – na nabywcę pod firmą (...) Sp. z o.o. Na podstawie umowy o współpracy z 01.09.2015 r. zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. zobowiązały się m.in. do prowadzenia sekretariatu szkolnego. Zawarcie umowy o pracę pomiędzy ubezpieczoną a (...) Sp. z o.o. pozostawało zatem również w ścisłym związku z zawarciem wyżej wskazanych umów w tym umowy określającej warunki współpracy i wzajemnego funkcjonowania spółek. W świetle umów o nieodpłatnym przekazaniu praw i uprawnień zmianie uległy jedynie organy prowadzące szkoły. Natomiast zarówno (...) Gimnazjum Nr (...) jak i (...) Szkoła Podstawowa Nr (...) nadal funkcjonują, nie zostały zlikwidowane i pozostają w dotychczasowej lokalizacji, nadal też prowadzą wspólny sekretariat.

W ocenie Sądu, umowa o pracę nie została zawarta jedynie dla pozorów, ale w celu realnego kontynuowania zatrudnienia, wprawdzie w ramach nowej umowy, lecz zawartej z jednostką powiązaną z dotychczasowym pracodawcą umową o współpracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t.j., Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.) poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów i uznanie, że E. Ł. od 1.09.2015 r. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z (...) spółka z o.o. w B.,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowolnej w miejsce swobodnej oceny dowodów, czego dowodem jest całkowite pominięcie przy rozpatrywaniu niniejszej sprawy faktu, że wnioskodawczyni zawierając z (...) sp. z o.o. w pierwszych dniach września 2015 r. umowę o pracę, która była antydatowana na 1.09.2017

r. nie miała zamiaru świadczenia pracy, na co wskazuje okoliczność, że do pracy nie przystąpiła nawet po upływie okresu zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego w 2017 r.

Wskazując na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawcy oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację E. Ł. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się niezasadna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji nie popełnił żadnych uchybień zarówno w zakresie odnoszącym się do ustalonych faktów, jak i kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadniać ingerencję w treść prawidłowego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wywiedzionego przez odwołującego w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. Zgodnie z cytowanym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na podstawie tego materiału. Sprzeczność tak rozumiana obejmuje wszystkie wypadki wadliwości wynikające z naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a więc i błędy popełnione przy ocenie zebranego materiału (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 lipca 2017 r., III AUa 1383/16, Legalis nr 1657677). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie wykracza poza granice swobodnej oceny materiału dowodowego i zasad logicznego rozumowania, o których mowa w cytowanym przepisie.

Warunki podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia określone zostały w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w świetle których obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym podlegają osoby będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Definicję pojęcia pracownika określa zaś przepis art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy, zgodnie z którym pracownikiem jest osoba pozostająca w stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu miało zatem ustalenie czy pomiędzy E. Ł. a płatnikiem składek (...) Sp. z o. o. wobec zawartej 1 września 2015 r. umowy o pracę, istniał stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. W myśl niniejszego przepisu przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Na powstanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. składa się nie tylko złożenie oświadczeń woli, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie umówionej pracy, na warunkach określonych w umowie. O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy, wystawienie świadectwa pracy, czy nawet wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy wynikających z art. 22 k.p. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 listopada 2012 r., III AUa 1179/11, Legalis nr 755493). Podkreślenia wymaga, iż

elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są: osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), na rzecz podmiotu zatrudniającego, a zatem „na ryzyko” socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) tego podmiotu oraz w warunkach podporządkowania jego kierownictwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, OSNP 2011, nr 19 - 20, poz. 258).

Przenosząc całokształt zaprezentowanych powyżej rozważań na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego, za uprawniony należy uznać wniosek, iż zamiarem ubezpieczonej było kontynuowanie zatrudnienia w ramach nowej umowy o pracę, tym samym realizowanie przez E. Ł. warunków określonych w przepisie art. 22 k.p., co z kolei wyklucza podnoszoną przez organ rentowy pozorność zawarcia spornej umowy o pracę.

Zdaniem organu rentowego odwołująca, zawierając z (...) sp. z o.o. w pierwszych dniach września 2015 r. umowę o pracę, która była antydatowana na 1.09.2017 r., nie miała zamiaru świadczenia pracy, bowiem ubezpieczona nie przystąpiła do pracy nawet po upływie okresu zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego w 2017 r. Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego stanowiska. Wskazać bowiem należy, iż odwołująca zawarła z (...) Gimnazjum nr (...) początkowo dwie umowy o pracę na czas określony. Pierwsza umowa obejmowała okres od 18.07.2011 r. do 31.08.2012 r. (k. 6 akt sprawy), zaś druga – od 01.09.2012 r. do 31.08.2014 r. (k. 7 akt sprawy). Z treści wskazanych umów wynika, iż E. Ł. zatrudniona została na stanowisku sekretarza szkoły. Natomiast z dniem 01.09.2014 r. E. Ł. zawarła z tym samym podmiotem umowę o pracę na czas nieokreślony (k. 8 akt sprawy). Na urlopie macierzyńskim odwołująca przebywała zaś do 26.04.2016 r. (k. 13 akt osobowych) a następnie, w związku z kolejną ciążą na zwolnieniu lekarskim od 27.04.2016 r. do 08.05.2016 r., po czym od dnia 09.05.2016 r. przebywała na kolejnym urlopie macierzyńskim (k. 11 akt osobowych). Podkreślenia również wymaga, że E. Ł. uprzedziła pracodawcę K. Z., iż od 09.05.2017 r. do 31.07.2017 r. będzie przebywać na urlopie wypoczynkowym. Sąd Okręgowy słusznie zwrócił zatem uwagę, że odwołująca nie mogła podjąć pracy, z uwagi na przebywanie na urlopie macierzyńskim. Ponadto, niezasadność stanowiska wywiedzonego w apelacji ZUS odnośnie braku zamiaru świadczenia pracy przez E. Ł. potwierdziły zeznania powołanych w rozpoznawanej sprawie świadków, tj. J. P. (zatrudnionej na stanowisku księgowej w (...) Gimnazjum nr (...)), B. Ł. (zatrudnionej celem zastępowania odwołującej podczas jej nieobecności w szkole) oraz przesłuchanego w charakterze strony K. Z. (prezesa zarządu w (...) Sp. z o. o.). Każda bowiem ze wymienionych wyżej osób potwierdziła wszystkie okoliczności powoływane przez E. Ł..

Trafnie wskazał również Sąd Okręgowy, iż ubezpieczona nie została wcześniej poinformowana o zmianach organizacyjnych pracodawcy, co więcej – nie prowadzono z nią jakichkolwiek konsultacji odnośnie rozwiązania stosunku pracy. Należy również zauważyć, iż odwołująca niezwłocznie po otrzymaniu świadectwa pracy, a zatem informacji o rozwiązaniu z nią umowy o pracę na mocy porozumienia stron z dotychczasowym pracodawcą, podjęła słuszne kroki celem wyjaśnienia powyższej sytuacji. Odwołująca w pierwszej kolejności, bezskutecznie próbowała wyjaśnić zaistniałą sytuację z K. Z., po czym udała się po poradę prawną do Państwowej Inspekcji Pracy. Dopiero po ponownym skontaktowaniu się z K. Z., informując go jednocześnie o możliwości skierowania sprawy na drogę sądową, K. Z. zaproponował zawarcie z E. Ł. nowej umowy o pracę od 01.09.2015 r., której stroną miały być (...) Sp. z o. o.

Odnosząc się z kolei do podnoszonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych pozorności umowy o pracę datowanej na 1 września 2015 r. wskazać należy, iż pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy, składając oświadczenia woli, nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04, Legalis nr 75188). W ocenie Sądu drugiej instancji, w okolicznościach niniejszej sprawy należy uznać, że strony rzeczywiście miały wolę zawarcia umowy o pracę, a zamiarem odwołującej było wykonywanie obowiązków pracowniczych, przy czym umowa ta nie była dotychczas wykonywana z uwagi na korzystanie przez ubezpieczoną z urlopu macierzyńskiego.

W treści wywiedzonej apelacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych podnosi również, iż pracodawca nie potrzebował odwołującej jako pracownika. Także te stanowisko należało ocenić jako chybione, bowiem celem zastępstwa E. Ł.,

podczas jej nieobecności w pracy, na stanowisku zajmowanym dotychczas przez odwołującą została zatrudniona B. Ł.. Zatem powyższe oznacza, iż istniała racjonalna potrzeba zatrudnienia odwołującej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż E. Ł. miała faktyczny zamiar kontynuowania zatrudnienia, jednakże u innego pracodawcy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż zmiana pracodawcy, była konsekwencją reorganizacji sposobu prowadzenia zarówno (...) Gimnazjum nr (...) oraz Prywatnej Szkoły Podstawowej nr (...) przez ich właścicieli od 01.09.2015 r., bowiem – jak już wcześniej wskazano – doszło do zmiany organów prowadzących przedmiotowych placówek. Przy czym powyższa reorganizacja miała miejsce w czasie przebywania E. Ł. na urlopie macierzyńskim.

Zważając na powyższe, podziеляjąc argumentację organu rentowego, odwołująca zostałaby pozbawiona możliwości pozyskiwania przysługujących jej świadczeń, co w ocenie Sądu Apelacyjnego, doprowadziłoby do ewidentnego naruszenia ochrony prawnej przysługującej E. Ł.. W sprawie bowiem bezsporne było to, że w momencie zawarcia spornej umowy o pracę K. Z. miał świadomość, iż E. Ł. jest w kolejnej ciąży, co jednak nie wpłynęło na zmianę jego decyzji o jej zatrudnieniu. Godzi się zauważyć, iż zawarcie umowy o pracę przez kobietę w ciąży w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa czy też o nieważności umowy. Sąd drugiej instancji podziela pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 14 maja 2014 r. przez Sąd Apelacyjny w Łodzi (III AUa 1254/13, LEX nr 1477215) który wskazał, że trudno uznać, że dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest sprzeczne z prawem. Samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem. Przeciwnie, jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia. Między innymi dlatego kobietom ciężarnym przysługuje ochrona przed odmową zatrudnienia z powodu ciąży, a odmowa nawiązania stosunku pracy, podyktowana taką przyczyną, jest traktowana jako dyskryminacja ze względu na płeć. Tym samym uzyskanie ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę. Może ono być nawet głównym motywem wyboru świadczenia pracy w ramach stosunku pracy, zamiast wykonywania pracy na innych podstawach prawnych. Stąd też nie można czynić odwołującej zarzutów, że zawarła umowę o pracę jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jeśli na jej podstawie realizowałaby zatrudnienie o cechach pracowniczych. Tylko bowiem ustalenie powyższych okoliczności stwarzałoby gwarancję ubezpieczenia pracowniczego.

Z tożsamyh względów jako błędne należało ocenić stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym zawarcie spornej umowy o pracę wynikało jedynie z zamiaru korzystania przez odwołującą ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Takowy wniosek wymagałby zanegowania prawdziwości ww. źródeł dowodowych, na co w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw.

Końcowo, zdaniem Sądu Apelacyjnego należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że dla prawidłowej oceny rzeczywistego zamiaru stron, celu zawarcia umowy o pracę oraz jej ważności znaczenie miały umowy nieodpłatnego przekazania praw i uprawnień datowane na 14.08.2015 r. i 15.08.2015 r. oraz umowa o współpracy z 01.09.2015 r. Z treści umów nieodpłatnego przekazania praw i uprawnień o analogicznej treści wynika, iż zarówno K. Z. przekazał nieodpłatnie z dniem 01.09.2015r. na nabywcę – (...) Sp. z o.o. wszelkie prawa i uprawnienia związane z prowadzeniem szkoły, zaś C. Z. przekazała wszelkie prawa i uprawnienia związane z prowadzeniem (...) Gimnazjum Nr (...) na nabywcę pod firmą (...) Sp. z o.o. Natomiast zgodnie z treścią umowy o współpracy zawartej dnia 01.09.2015 r. zawartej pomiędzy (...) Sp. z o.o. a (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. zobowiązały się m.in. do prowadzenia sekretariatu szkolnego. Zatem Sąd pierwszej instancji wyprowadził trafne wnioski, iż zawarcie umowy o pracę pomiędzy E. Ł. a (...) Sp. z o.o. pozostawało w ścisłym związku z zawarciem wyżej wskazanych umów, w tym umowy określającej warunki współpracy i wzajemnego funkcjonowania spółek. Co istotne, na podstawie umów o nieodpłatnym przekazaniu praw i uprawnień zmianie uległy jedynie organy prowadzące szkoły, zaś (...) Gimnazjum nr (...) jak i (...) Szkoła Podstawowa nr (...) nie zostały zlikwidowane (nadal funkcjonują). Zmianie nie uległa również lokalizacja niniejszych placówek oraz prowadzenie wspólnego sekretariatu.

Zważając na powyższe, nie może zostać uznany za zasadny podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 6 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (t.j., Dz. U. z 2016 r. poz. 963 z późn. zm.)

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, należało uznać, że zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a apelacja organu rentowego, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20.07.2016 r. w sprawie III UZP 2/16, obowiązującej od dnia jej podjęcia i mającej moc zasady prawnej. W uchwale tej Sąd Najwyższy rozstrzygnął, iż od dnia jej podjęcia wysokość wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w sprawach o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego lub o podleganie ubezpieczeniom społecznym jest uzależniona od wartości przedmiotu sprawy. Jednakże ustawodawca dostrzegł, że stosowanie stawek wynagrodzenia fachowych pełnomocników procesowych, zgodnych z przedmiotową uchwałą Sądu Najwyższego, prowadzi do nadmiernego obciążania stron sprawy ubezpieczeniowej tymi kosztami, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany rozporządzeń dotyczących wynagrodzenia adwokatów, radców prawnych, a także stawek za udzielanie przez nich z urzędu pomocy prawnej w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym - nakazując liczyć te stawki nie od wartości przedmiotu zaskarżenia lecz przyjmując stawkę stałą (z dniem 13.10.2017 r.; por. Dz.U poz. z 2017 r. poz: (...), (...),1978, (...)). Tym niemniej Sąd Apelacyjny mając na uwadze fakt, iż organ rentowy działa w interesie wszystkich ubezpieczonych uznał, iż zachodzi szczególny uzasadniony przypadek, o którym mowa w art. 102 k.p.c. i zasądził od strony przegrywającej proces tylko część kosztów procesu (stawka minimalna ustalona w oparciu o § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.).

SSA Marek Szymanowski SSA Teresa Suchcicka SSA Sławomir Bagiński